

## Sezon 11, odcinek 03

### ISTOTY POZAZIEMSKIE I SZCZEPIONKI

06 czerwca 2018 r.

DW: David Wilcock

CG: Corey Goode

ES: Emery Smith

DW: Witajcie w "Kosmicznym ujawnieniu". Nazywam się David Wilcock, moimi gośćmi będą Emery Smith i Corey Goode. Witam cię Emery.

ES: Dziękuję, Dave.

DW: Corey, witam cię ponownie.

CG: Dziękuję.

DW: Pomyślałem, że na początku poruszymy temat... Będziemy rozmawiać o ksenobiologii i niezwykle interesujących kwestiach mających związek z farmaceutycznymi aspektami tego zagadnienia. To bardzo dziwna historia. Już od 2000 roku jestem w kontakcie z osobą mającą dostęp do informacji niejawnych, która nazywa siebie między innymi Walterem Storchem. Prowadzi on również stronę internetową o nazwie TBRNews.org. Na tej witrynie znajduje się książka z wywiadami z informatorem CIA o nazwisku Robert Crowley. Nazywa się "Rozmowy z Wroną", ponieważ w CIA nazywano go "Wrona".

ES: Zgadza się.

DW: Większość z poruszanych tam kwestii dotyczy konwencjonalnej polityki wewnętrznej, jednak jest tam też naprawdę dziwna historia o wezwaniu CIA do wypadku, w którym kobieta została potrącona przez samochód. Przywieziono ją do szpitala i położono jej ciało na nosze. Kiedy do niej wrócili i zdjęli nakrycie z ciała to zauważyli, że zamieniło się ono w jakiś żel. Jakby się roztopiła lub rozmyła. Najpierw wezwano CIA, prowadzili śledztwo, ale potem, jak pisze w książce, na miejsce wkroczył personel sił powietrznych. Stwierdzili oni, że CIA nie ma jurysdykcji do prowadzenia tej sprawy. Wykopali ich, zabrali wszystkie materiały i wyszli. To bardzo dziwne, bo rzekomo nawet nie wierzą w istoty pozaziemskie, a jednak stwierdzili, że: "To nie jest zwykła osoba".

ES: Niewiarygodne!

DW: Tak!

ES: Wiesz, chyba znam odpowiedź.

DW: Dobrze.

ES: To niesamowita historia, Dave. Dziękuję, że się nią podzieliłeś. Nigdy wcześniej mi jej nie opowiedziałeś...

DW: Wiem.

ES: Jestem wręcz zdumiony...

DW: Tak!

ES: Chciałabym wyjaśnić tę galaretę. Tak więc, gdy pracowali w podziemnych laboratoriach wykonując autopsje i badając obce pozaziemskie tkanki, które pozyskali jakieś 20 czy 30 lat przed moim przybyciem, natknęli się na pewien problem. Jeden z doktorów zajmował się ręką. Po skończeniu pracy włożył ją do pojemnika, wsadził do magazynu na około cztery, pięć dni. Kiedy wrócili i po nią poszli, zajrzeli do pojemnika i okazało się, że zmieniła się w gluta. Stała się jakimś galaretowatym żelem i po prostu się rozpadła. To zaczęło dziać się z istotami międzywymiarowymi, które mogły zmieniać kształty. Były bardziej zaawansowane niż zwykli obcy, mniej więcej o jakieś 100 milionów lat rozwoju.

DW: Hm.

ES: Wszystkie istoty przed nimi można określić mianem zwykłych istot pozaziemskich. Bez urazy. Cha-cha.

DW: Cha-cha.

ES: Nadal oczywiście dla nas są niesamowici. Do czego zmierzam, otóż wynikało to z problemu z częstotliwością. Obcy w tym zaawansowanym stanie posiadają mechanizm obronny działający podobnie jak nasze białe krwinki zwalczające wirusy. Ten mechanizm obronny nie pozwoli człowiekowi na zdobycie DNA tych istot, ponieważ prawdopodobnie użylibyśmy go do czegoś złego... Takie zjawisko zakodowane jest w ich DNA i genetycznej częstotliwości. Tak więc, gdybyś podszedł do tej istoty, spróbował ją badać, nawet w kombinezonie, to w zasadzie zamieniłaby się w żel, ponieważ nasze

częstotliwości do siebie nie pasują. Nawet jeśli jest martwa to i tak ma częstotliwość, o której Corey może zaświadczyć. Te istoty mogą ją utrzymać od 30 dni do roku.

CG: Racja. W zasadzie, ich DNA generuje częstotliwości, które pozwalają utrzymać cząsteczki razem w jednym organizmie.

ES: Racja. Sygnatura energetyczna organizmu utrzymuje się w miejscu, jak wiecie poprzez pole morfogenetyczne. Można przeczytać badania testujące te energie, które zajmowały się ludźmi zmarłymi w swoich łóżkach, gdzie pozostawiali tę właśnie energię. Ich znaczniki energetyczne nadal tam były. Coś podobnego dzieje się w tej usłyszanej przez nas historii, o ciałach zmieniających się w galaretowaty żel. Wierzcie lub nie, ale zaczęli zaszczepiać wielu lekarzy i techników, pracujących nad tymi ciałami, obcym DNA.

DW: Naprawdę?

ES: To była bardzo mała szczepionka, jak zastrzyk na gruźlicę, tuż pod skórą. Aby zmienić swoją częstotliwość potrzeba tylko niewielkiej ilości obcego DNA w twoim organizmie. Co umożliwiło pracę przy ciele tej istoty, a nawet dotyk na czas od 8 do 24 godzin.

DW: Co działo się jeśli nie miałeś szczepień i dotknąłeś ciała?

ES: Zniszczyłbyś je, w ciągu 8 godzin zamieniłoby się w galaretowatą substancję i po prostu by się rozpadło.

CG: Czy ten rodzaj istot...

ES: Tak.

CG: międzywymiarowych używa jakiegoś medium, aby móc tutaj istnieć?

ES: Tak, oczywiście.

CG: To ich pole energetyczne utrzymuje wszelkie substancje razem, aby nadać im kształt ciała, które mogą następnie wykorzystać jako bazę do manipulowania swoją świadomością.

ES: Tak ... bardzo dobrze, że o tym wspomniałeś. Wiele z tych istot pozaziemskich ... możemy zobaczyć tutaj tylko jej jedną postać, ale tak

naprawdę używają bilokacji i mogą mieć np. trzy postacie będąc wciąż jedną istotą. Wyobraźmy sobie ją na statku długim na 53 km poza Saturnem korzystającą z projekcji i bilokacji. Istota międzywymiarowa ma kilka postaci tutaj, ale tylko jedną świadomość. Jest w stanie zmanifestować się w trójwymiarowej rzeczywistości, mieć namacalną formę i utrzymać tę energię, o której mówiłeś. Więc ta szczepionka pozwoliłaby ludziom kontynuować pracę nad tymi istotami i wydobyć z nich wszystko czego potrzebują. Przygotować próbki lub cokolwiek innego nie uszkodzając przy tym ciała.

CG: Przepraszam, czy to było to, co... nazywamy terminem "biotagowanie"?

ES: TAK, Corey! Dokładnie. Biotagging.

CG: Dobrze.

ES: Więc zrobiliby nam biotag tym materiałem genetycznym, abyśmy mogli nad nimi pracować. Interesujące jest to, że niektórzy z techników, których pamiętam, z entuzjazmem mówili o tym, że dostali szczepionki. Podczas mojego pobytu tam przestali je dawać i przeszli na ten lepki żel. Ilość o średnicy dziesięciocentówki umieszczali na odwrocie dłoni zanim się ubrali. Ta ilość miała wystarczającą dużo materiału genetycznego, który nasyciłby skórę i ciało. Tak więc szczepień już nie było. Teraz użyliby materiału genetycznego z tym żelem, zapewniającym dobre 24 godzinne okno do pracy nad istotą, bez niszczenia jej tkanek.

CG: Dobrze, z tego co wiem mogą również naśladować tę częstotliwość bio-neuro przy użyciu technologii...

ES: Zgadza się.

CG: ... po prostu stworzyć pole w pomieszczeniu.

ES: Mhm.

CG: Tak długo jak ciało tej istoty jest trzymane w tym polu, nie ulegnie ono zniszczeniu.

ES: Racja. Dokładnie. Wielkim problemem jaki mieli, gdy zbierali dużo tych ET z rozbitych statków, szczególnie w latach 40-tych i 50-tych oraz 60-tych, było to, że po prostu chwyтали je i wkładali do 55 galonowych beczek, specjalnych pojemników pełnych alkoholu lub formaldehydu. Myśleli, że to w zasadzie utrzyma ich zakonserwowane, a oni po prostu zamienili się w ciecz i żel.

DW: Ha!

ES: To dlatego, że chemikalia również reagują na te ciała. Wiele zaprogramowanych form życia, które nie są całkowicie organiczne, również stopi się w tych rzeczach. Tak więc, kiedy otwierają pojemniki wszystko to tylko śluz. Nic się nie zachowa. Potem do transportu ciał zaczęli używać wody i innych substancji np. soli fizjologicznej...

CG: Tak, wody destylowanej.

ES: Zamrażali je od razu i trzymali w destylowanej, oczyszczonej wodzie bez żadnych minerałów i transportowali te istoty dookoła świata. Niektóre z istot, które dostałem nadal były zamrożone.

DW: Pozwolisz, aby ktoś podał ci obce DNA? To wydaje się naprawdę przerażające.

ES: Bardzo przerażające, kiedy patrzę wstecz. Pamiętam wiele dowcipów między doktorem i mną: "O mój Boże. Obudzimy się pewnego dnia i będziemy martwi od tego gówna". Aczkolwiek musisz zrozumieć, byłem naprawdę młody podczas tego... wiesz, kiedy to robiłem.

CG: W wieku, w którym uważasz się za nieśmiertelnego?

ES: Tak, kiedy byłem kuloodporny i wtedy wiedziałem wszystko.

CG: Racja.

ES: Nie mogłem nic powiedzieć. Pozwalasz, aby ktoś umieścił w twoim ciele materiał genetyczny nie myśląc o tym, masz w głowie raczej: „Mój Boże, ci ludzie mnie tu kochają. Jestem jednym z ich najlepszych pracowników. Przecież nie zrobią nic, co by mnie zraniło lub zabiło, prawda?” Wtedy miałem taką mentalność. Teraz, o mój Boże, byłaby to zupełnie inna sytuacja. A tam właśnie skończyłem jako osoba zdolna do pracy nad tymi wyższymi istotami pozaziemskimi, ponieważ nie miałem żadnych ograniczeń. Zrobiłbym wszystko co trzeba, żeby awansować do tego projektu w tamtym czasie. A gdybym powiedział "nie", to prawdopodobnie zostałabym zwolniony, szczerze mówiąc.

DW: Czy wiedziałeś o jakichkolwiek szkodliwych skutkach ubocznych pozaziemskiego DNA?

ES: Tak. Poinformowano nas o tym, że niektóre efekty uboczne mogą trwać od 24 godzin do 7 dni. Niektórymi z nich mogły być... oczy zmieniłyby kolor albo emitowałyby świetlisty blask...

DW: Naprawdę?

ES: ...w ciemności rzucałbyś światło na odległość około 8 cm i nie można było ustalić skąd pochodziło.

DW: Hm.

ES: Ale nigdy nie zachorowałem, nie bolała mnie głowa ani brzuch. Nie czułem nic z tego typu rzeczy. Jedynie dziwne anomalie morfogenetyczne.

CG: Poza podawaniem materiału genetycznego w zastrzyku czy otrzymałeś jakieś inne szczepionki lub zastrzyki?

ES: Tak. Niestety, gdy wstępujesz do wojska, to wiesz, ustawiasz się w kolejce...

CG: Rękawica.

ES: Dostajesz 15 zastrzyków, bóg wie czego. W tajnych projektach również wymagane są szczepienia przed wieloma różnymi rzeczami. Nie wiem na co niektóre z nich były. Później dowiedziałem się, że były to przeciwciała, bo w przeszłości panowało tam wiele ognisk różnych chorób nieznanego pochodzenia. Po ich opanowaniu byli w stanie wyizolować wirusy i bakterie. Opracowali antidotum i użyli go do szczepionek, które potem podawali ludziom. Nigdy nie miałem świadomych reakcji na nie, ale wydaje mi się, że z biegiem czasu się pojawiają... Myślę, że w moim systemem neurologicznym, co się z wiekiem zaczęło dziać.

CG: Tak, mnóstwo z tych zastrzyków wpływa na system neurologiczny. Dostałem szczepionkę dla zwiększenia intuicyjnej empatii. Miała wzmocnić zdolności i naprawdę je polepszyła. To niesamowite. Powiedziano mi, że otrzymaliśmy ją od istot pozaziemskich. Nie wiem czy pochodziła z eksperymentu genetycznego, w którym przeprowadzano sekcję takiej istoty, czy też znaleziono jakieś substancje chemiczne, które nas wzmocniły, czy może zostały nam przekazane. Nie wiem. Wiem, że zawierała w sobie materiał genetyczny nie pochodzący od ludzi lub jakieś jego ulepszone formy. Niestety dawała wiele efektów niepożądanych.

ES: Racja. Mogę o tym również zaświadczyć, ponieważ pobieraliśmy wiele krwi i materiałów od tych istot pozaziemskich próbując dowiedzieć się, jak się leczą i jak podnoszą swoją świadomość. We krwi mieli białka i przeciwciała - niesamowicie różne. Cała masa aktywności komórkowej i białek, które były przebudowywane syntetycznie i sprzedawane do Big Pharmacy - wielkich koncernów farmaceutycznych.

CG: Wiesz, to wystarczająco ciekawe, być może dokonałeś sekcji materiału genetycznego, który pojawił się w ramach Programu Kosmicznego...

ES: Pewnie.

CG: ... ponieważ rozmawialiśmy o kosmicznym handlu niewolnikami.

ES: Zgadza się.

CG: Otrzymujemy wiele technologii od istot pozaziemskich w zamian za materiały genetyczne od ludzi, roślin i innych gatunków na Ziemi. Cóż, w tym handlu my również pozyskujemy materiały genetyczne z całego kosmosu. Słyszałem też, że dzięki tym próbkom biologicznym nastąpiło kilka przełomowych odkryć farmaceutycznych.

ES: Tak oczywiście. Chodzi mi o to, że nadszedł czas, aby badać je za pomocą tych niesamowitych urządzeń, których nawet nie mamy w świecie cywilnym... tak jak wspominał przez ciebie ksero ludzi. W rzeczywistości kserują komórki w ten sam sposób, o którym mówiłeś. A robią to z materiałem genetycznym, który pozyskują z autopsji obcych i próbkami ich tkanek. Więc zgadzam się z tym i myślę, że Big Pharma bardzo skorzystała na tych projektach. Korporacje opatentowały te białka i materiały genetyczne, i sprzedają je Big Pharmie.

CG: Co więcej, firmy farmaceutyczne, które dają szczepionki ludziom przeciwko grypie, te wirusy, żywe lub nie, są systemem dostarczania zmian genetycznych do naszego DNA.

ES: Zgadza się.

CG: Tak, więc przeprowadzamy testy genetyczne na naszych ludziach z użyciem nieludzkiego DNA spoza naszej planety.

ES: Tak. Przeczytałem kilka instruktaży na ten temat, w szczególności w odniesieniu do części, która ma związek z hormonami ... Wychodzi na to, że zamieniają mężczyzn ... wyłączają ich produkcję testosteronu i powodują wytwarzanie większej ilości estrogenu. W kwestii kobiet, przy pomocy suplementów i tabletek powodują zmniejszenie poziomu estrogenu i włączenie produkcji testosteronu. To nie jest dobre, to zakłóca pracę organizmu, ponieważ ciało nie jest w homeostazie. Bo gdyby tak było to nasze ciała mogłyby się same wyleczyć.

CG: Wiem, że dokładnie przyglądałeś się sprawie szczepionek i podobno znajdują coraz więcej dowodów na to, że przyczyniają się one do autyzmu lub go powodują. Czy widziałeś jakiegokolwiek badania na temat autyzmu i słyszałeś coś o Nasionach Gwiazdnych i możliwości, że niektóre z tych autystycznych dzieci są Nasionami Gwiazdnymi, które zostały wybrane?

ES: Nie brałem udziału w tych projektach, ale słyszałam od moich kolegów, którzy są częścią projektów związanych z tym, że coś rzeczywiście jest na rzeczy, jeśli chodzi o szczepienia dzieci. One są wyjątkowe. Każdy jest wyjątkowy, ale wiesz, że one też są wyjątkowe.

CG: Och, tak.

ES: Jakaś część struktury genetycznej została albo przyspieszona, albo stłumiona. Pewnie wiesz o tym trochę więcej niż ja, ale to wszystko co wiem na temat autyzmu.

CG: Hm. Ciekawe.

DW: Wielu ludzi, którzy pracują przy badaniach nad autyzmem, również przeprowadziło niezależne testy genetyczne i doszli do wniosku, że w ciałach ludzi z tą chorobą znajdują się nienormalne i toksyczne ilości aluminium.

CG: Rtęci.

DW: Jak myślisz, o co w tym wszystkim chodzi? Czy ludzki organizm przez chelatacje jest w stanie pozbywać się tego aluminium i zmniejszać te objawy?

ES: Ach, tak. Mogą pozbyć się tej substancji przez chelatacje. Są specjalne wody - czwarty stan wody, stan plazmy - które niedawno zostały wprowadzone do użytku publicznego, co pozwala... Mój kolega miał jednego pracownika, który spawał i dorobił się zatrucia rtęcią oraz innymi metalami. Miał rodzinę i dzieci. Był bardzo młody, miał około 35 lat. Poziom był tak



toksyczny, że przenieśli go prosto do Hospicjum Nadziei i powiedzieli, że ma cztery dni życia.

CG: Hm. To przechodzi przez barierę krew-mózg, prawda?

ES: Tak! To jest problem, ponieważ nie można ich wydostać, gdy trafią do mózgu, gdyż tłuszcz w mózgu łatwo je przyswaja... można sobie to wyobrazić. Ale my się myliliśmy. Czwarty stan wody ma jakąś zdolność wiązania i faktycznie wiąże się z metalami w organizmie. Tak więc myślę, że wypił może 9 czy 12 litrów tego w jeden dzień, a potem dwa lub trzy dni później, był całkowicie wolny od rtęci i ołowiu. Powiem wam teraz, że w tym studio nie ma człowieka, który by nie miał rtęci i ołowiu w swoim ciele. Ale on miał zero. Jakoś ta zaawansowana woda pobudziła jego ciało i przywiązała się do tych metali, a potem wyprowadziła je z ciała w jakiejś formie. Nie wiem naukowo jak, ale to zostało udokumentowane.

DW: Cóż, ale ogólnie rzecz biorąc, gdyby ktoś ... gdyby udał się do lekarza naturopaty, na przykład, czy mógłby ci przepisać detoks od metali ciężkich?

ES: Tak, chelatacja kroplówką. Oczywiście, jest ona najbardziej popularna w kwestii usuwania metali ciężkich z organizmu. Gorąco polecam każdemu aby to zrobić, kto jest zatruty metalami ciężkimi lub można pozyskać wodę czwartego stanu skupienia. Jest nawet butelkowana, więc bez problemu można ją kupić.

DW: Jaki jest dokładnie czwarty stan skupienia wody?

ES: Jest to woda oczyszczona, przez którą przepływa plazma i zmienia strukturę molekularną wody. Ma ona kilka cudownych właściwości. Woda ta nawilża 10 razy bardziej niż zwykła woda, więc wystarczy wypić jej tyle [ES oddziela kciuk i palec wskazujący na 5 cm] w zwykłej butelce do wody, aby uzyskać takie samo nawodnienie. Wojsko korzysta z tego i wprowadza ją do użytku, przeprowadza teraz testy, ponieważ ogranicza to ilość ciężkiego płynu w zasobnikach żołnierzy. Wiesz, czasami całe wyposażenie, które ci faceci noszą, waży do 40 kg z czego 5 - 10 kg to woda.

CG: Tak, to przecież swoje waży.

ES: Tak, więc eliminując zwykłą wodę redukują wagę ekwipunku jednocześnie zapewniając ten sam poziom nawodnienia, wyobraź sobie jak daleko mógłbyś biegać nie mając tej całej masy. Wyobraź sobie, że nie musiałbyś zabierać

tyle wody na eksplorację kosmosu przy użyciu rakiet gazowych. Jej użycie zaczyna się urzeczywistniać.

CG: Docieramy do punktu, gdy wreszcie zaczniemy kierować własnym postępem genetycznym i duchowym. Przystaniemy być królikami doświadczalnymi dla dziesiątek różnych grup obcych i służb specjalnych. Wkrótce zostanie to ujawnione i z czasem stanie się publiczne. A wtedy wszyscy zaczniemy zarządzać sobą. To już nie będzie odbywało się za naszymi plecami.

ES: Racja. Kiedy odzyskasz kontrolę nad własnym ciałem, mogą wydarzyć się niesamowite rzeczy. Jednym z powodów dla których istoty pozaziemskie uważają ludzi za tak fascynujących, jest to, że jesteśmy jednym z najłatwiej przystosowujących się stworzeń w całym wszechświecie. Oznacza to, że pomimo ekspozycji na wiele toksyn, promieniowanie UV i fale elektromagnetyczne w ciągu setek lat, przystosowujemy się i dzięki temu żyjemy. Jesteśmy jak karaluchy. Nie da się nas wybić.

CG: Ewolucja dokonuje się poprzez nacisk.

ES: Dokładnie.

CG: Kiedyś powiedziano mi, że procesy chemiczne i skład naszego ciała jest niezwykle łatwy w zarządzaniu i manipulacji. Zmian można dokonać łatwiej niż w przypadku istot pozaziemskich, które musiały dokonywać tego przy użyciu technologii i zarządzania sobą przez długi czas.

ES: Dokładnie, Corey'u. Z biegiem czasu sami się przebudowali.

CG: Mhm.

ES: To dlatego właśnie wiele obcych wraca i dlatego odbywa się wspomniany przez ciebie handel i takie tam... Wiesz, próbują się naprawić, wielu z nich to tak naprawdę my, są tylko oddaleni o kilka milionów lat w przyszłości.

CG: Racja. Spotkałem paru z nich.

ES: Tak. Więc co się teraz dzieje? Czy przechowujemy materiał genetyczny w banku?

CG: Z tego co mi powiedziano, w przyszłości przejdziemy pewne fazy. Obecnie przechodzimy przez fazę, w której się buntujemy. Dowiemy się o

tych wszystkich programach genetycznych, zbuntujemy się przeciwko nim. Ludzie zaczną wykradać lub hakować własne DNA. Wszystko to prowadzi do punktu, w którym nie będzie różnych ras ludzi. Nie będzie białych i innych typów. Wszyscy się wymieszają. Następnie jako ludzkość zaczniemy igrzać z naszą genetyką w taki sposób, że dostosujemy ją do własnych celów. Dopiero po tym poważnie zaczniemy traktować się jako populację kosmiczną, która właściwie zarządza swoim DNA.

ES: Zgadza się. To przełomowy moment. Jesteśmy superbohaterami wszechświata, ich oczy są zwrócone na nas, zaś my patrzymy na nich jak na superbohaterów. To cudowne uczucie, kiedy komunikujesz się z istotami pozaziemskimi i słyszysz jak się do nas odnoszą. Sami bowiem uważamy, że jesteśmy niczym w porównaniu z tym wielkim wszechświatem i tymi wszystkimi niesamowitymi stworzeniami. Ale wszyscy synergistycznie pracujemy razem. W pewnym sensie oni są nami i my jesteśmy nimi, nie dotyczy to się oczywiście wszystkich gatunków.

DW: Uważam za fascynujące Emery, że razem sprzeciwiamy się bardzo silnemu systemowi przekonań, według którego ludzie są nauczeni wierzyć, że Ziemia nie zapewni im zdrowia. Jesteśmy zmuszeni sztucznie wytwarzać coś, czego natura nam nie zapewniła. Przecież chińskie zioła są faktycznie lepsze od całej produkowanej chemii.

Czy uważasz, że żyjemy w sprzyjającym nam kosmosie, który zaspokaja wszystkie nasze potrzeby?

ES: Całkowicie. Dlatego tutaj dziś jesteśmy. To znaczy, Ziemia dostarcza i dostarczyła nam wszystkiego tak samo jak wszechświat spowijający nas zakodowaną energią i materią pozwalającą żyć z Ziemią. To wszystko działa razem jak jedna wielka, gigantyczna rodzina, pomyślcie o tym. Pomyśl o wszystkich planetach jak o ludziach. Pomyśl o wszechświecie jako o jednym bycie. Wszystko czego potrzebujesz jest tutaj. Ciało, jeśli utrzymamy je w homeostazie, to samo się naprawi, a wszystkie inne czynniki pomogą mu mutować się w silniejsze.

Pracowałem w jednym z programów dotyczących długookresowych podróży w kosmosie i zauważyłem, że na tych statkach nie było rezonansu schumana, pulsu Ziemi. Stan ludzi, podróżujących astronautów pogarszał się, szczególnie w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy.

CG: Tak. Zaczęli więc odtwarzać na statku rezonans schumana.

ES: Racja. Zapisywali częstotliwości kryształów, skał, drzew i wszystkich rzeczy, a nawet zabierali rośliny, kryształy i skały na statek...

DW: Naprawdę?

ES: ...w przestrzeń kosmiczną z astronautami.

DW: Jejku!

ES: I zgadnij, co się stało? Mogli pozostać w kosmosie dwa razy dłużej bez żadnych problemów, ponieważ mieli ze sobą część Ziemi. W przeciwieństwie do Supermana, który zginąłby, gdyby zobaczył Kryptonit, część swojej planety. Nam część Ziemi pozwala przeżyć.

CG: Myślę, że opisałaś homeostazę. Życie rozwija się w homeostazie. Każda planeta na której istnieje życie będzie zapewniać homeostazę dla organizmów, aż w końcu one będą żyły by ją utrzymać...

ES: Zgadza się. Jak dotąd Gaja nie wykopała nas jeszcze z planety, ponieważ płaciliśmy czynsz, ale zbyt mocno imprezowaliśmy niszcząc planetę. Musimy więc się otrząsnąć i oczyścić planetę. Jest to dla mnie najważniejsze, ponieważ bez niej nie ma nas. Kolejną ważną kwestią są dla mnie wszystkie zwierzęta i ssaki planety. Trzecią rzeczą, która jest dla mnie najważniejsza, to my. Potrzebujemy tego wszystkiego do funkcjonowania w homeostazie, włączając w to rośliny i tak dalej, w przeciwnym razie przestaniemy istnieć. Tak więc ważne jest, byśmy zajęli się planetą, oczyścili ją z tych wszystkich strasznych rzeczy, które jej uczyniliśmy, a które nawet nie są omawiane, o czym wiesz, poprzez głębokie podziemne testy. To wszystko zatruwa planetę. Matka Ziemia, Gaja nie będzie dłużej tego tolerować. Przechodziła już przez to wcześniej, w końcu się nas pozbędzie. Musimy z góry zapłacić czynsz i zacząć sprzątanie naszego mieszkania, jeśli chcemy uniknąć jej gniewu.

DW: Uważam, że to interesujące... Przestałem oglądać komercyjną telewizję w 1991 roku. Byłem naprawdę zniesmaczony. Oczywiście, teraz jestem szczęśliwy, że robię dobroczynną formę telewizji, która faktycznie podnosi świadomość. Zanim jeszcze odrzuciłem telewizję zauważyłem, że gdy pojawiały się reklamy toksycznych produktów spożywczych takich jak fast foody lub przetworzone jedzenie, natychmiast potem dawali reklamy produktów farmaceutycznych, które leczą skutki spożywania tego śmieciowego jedzenia. To tak jakby... Jedyną inną rzeczą, którą możesz zobaczyć, są reklamy pojazdów spalających paliwa kopalne. To trzy wielkie sektory: fast foody, farmaceutyki i samochody.

ES: Zgadza się.

DW: Jak myślisz, możemy przerwać hipnozę ludzi wierzących, że jedyną drogą do zdrowia są środki farmaceutyczne?

ES: Właśnie to zrobisz.

DW: Cha-cha-cha!

ES: To właśnie tutaj robimy. Uświadamiamy ludzi. To naprawdę zależy od nas i innych takich jak my. Masz wybór. Zawsze masz opcje. Wkrótce pojawi się o wiele więcej opcji, będziesz mógł wybrać to co chcesz mieć, tak samo jak mówisz lekarzowi, czego chcesz.

DW: Cóż, interesujące jest to, że kiedy zaczęliśmy występy, Corey nie jadał zbyt zdrowo. W trakcie niektórych kontaktów z istotami spoza Ziemi... Może sam opowiesz nam trochę o tym, jak to cię zmieniło.

CG: Ważyłem o jakieś 40 kilogramów więcej. Przez jakiś czas próbowali mnie wprowadzić na dietę o wysokiej częstotliwości. Jadłem hot-dogi i ignorowałem to, aż w końcu dostałem zatrucia pokarmowego i zostałem tak jakby zmuszony do tej opcji.

ES: Pamiętam to, tak.

CG: Od kiedy zmieniłam odżywianie, zmiany, które we mnie zaszły, były po prostu niesamowite. Zmiany poznawcze i zdrowotne. To niezaprzeczalne.

ES: Och, absolutnie.

DW: I udało ci się pozbyć leków, których podobno nigdy nie miałeś już odstawić.

CG: Racja. Brałem potężne dawki Xanaxu na PTSD i byłem w stanie odrzucić je od ręki. Lekarz powiedział mi, żebym tego nie robił, a ja po prostu z dnia na dzień przestałem je brać. Nie miałem żadnych objawów po odstawieniu leków. To było niesamowite doświadczenie.

ES: Ojej! Mam podobne spostrzeżenia, bo ostatnio zmieniłem swoje przyzwyczajenia. Komunikaty, zdalne widzenie i intuicja dzięki temu rozwinęły się znacznie. Z pewnością istnieje jakiś związek pomiędzy tym czym się odżywasz i częstotliwością twojego ciała.

DW: Pamiętam Pete'a Petersona, który powiedział mi, że wystarczy by ludzie zmienili dietę, a zwiększą swoje IQ o nawet 20 punktów.

ES: Och, na pewno!

DW: Wierzysz w to?

ES: Tak! Absolutnie.

DW: Jak myślisz, dlaczego tak się dzieje?

CG: Toksyne i stany zapalne.

ES: Tak. Zapalenia i toksyny to klucz.

DW: Jednak jak doszłoby do zwiększenia IQ po pozbyciu się zapalenia i toksyn?

ES: Cóż, ponieważ zapalenia spowalniają pracę serca, które musi pracować ciężiej. Kiedy organizm jest pełen cholesterolu i wszystkich innych rozpuszczalnych w tłuszczach substancji, ograniczona jest ilość hemoglobiny i tlenu trafiającego do mózgu.

DW: Ach!

ES: Zatem zwiększając zawartość tlenu w mózgu, zwiększasz angiogenezę, tworzenie nowych naczyń krwionośnych, które następnie nasycają mózg i dostarczają mu energii, tlenu i pożywienia, których potrzebuje. Utrudniają to takie nawyki jak palenie, brak ćwiczeń, zażywanie narkotyków i złe odżywianie. Eliminując kilka z tych rzeczy, wychodząc i ruszając się trochę, zwiększasz szansę, która jest w tobie i pozwalasz, aby zmiana częstotliwości powoli się odbywała.

DW: Na Gai mamy wiele programów na temat tai chi, jogi, takich rzeczy. Co myślisz o tych dyscyplinach ruchowych? Czy istnieje powód zachęcający do podjęcia tego typu aktywności? Czy to też by pomogło?

ES: Myślę, że jest to bardzo korzystne. Sam to ćwiczę. Wiesz, podnosisz energię i myślisz pozytywnie. Sama redukcja stresu, możliwość wyłączenia umysłu na godzinę dziennie czyni cuda dla twojej świadomości i twojego zdrowia.

DW: Cóż, to wspaniale, że się zgadzamy. Chcę ci podziękować Corey'u za twoją obecność. Tobie Emery też chcę podziękować za ciekawą rozmowę. Dziękuję wam za uwagę. To było "Kosmiczne ujawnienie", do zobaczenia następnym razem.